

IV OGÓLNOPOLSKI KONKURS POETYCKI

„WIERSZ DLA KSIEDZA JANA”

ROZSTRZYGNIĘTY!

14 maja 2015r. Szkolna Komisja Konkursowa po zapoznaniu się z wszystkimi wierszami zgłoszonymi do konkursu wyłoniła zwycięzców w dwóch kategoriach. W pracach Komisji gościnnie wzięła udział pani Maria Żemełko – przemyska poetka.

Wyniki konkursu:

kategoria klas młodszych

- 1 miejsce – Alicja Pawlus, Katolicka Szkoła Podstawowa w Zabrze
- 2 miejsce – Szymon Fleran, Szkoła Podstawowa w Trębaczewie
- 3 miejsce – Szymon Gembarzewski, Szkoła Podstawowa nr 4 w Przemyśle
- wyróżnienie - Oliwia Olszewska, Zespół Szkół Nr 5 w Rypinie
- wyróżnienie – Martyna Kaproń, Szkoła Podstawowa Nr 5 w Biłgoraju,

kategoria klas starszych

- 1 miejsce - Amelia Barszczewska, Szkoła Podstawowa nr 2 w Białymstoku
- 2 miejsce – Wiktor Strachota – Gorzycki, Gimnazjum Katolickie w Zabrze
- 3 miejsce – Aleksander Pieloch, Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi w Turośli
- wyróżnienie – Michał Skonieczny, Zespół Szkół Nr 5 w Rypinie
- wyróżnienie - Anna Getter, Zespół Szkół w Bożej Woli

Nagrody w Konkursie zostały ufundowane przez Radę Rodziców naszej szkoły.

GRATULUJEMY ZWYCIĘZCOM!

Do księdza Janka

Dobry księżu, co ptaszki lubiłeś,
białe mewy i kruki, choć czarne,
chude boćki i zwiewne motyle,
nawet wróble – bo szare i marne.

Brudne niebo jesienne i maki,
głupie dzieci, zwłaszcza dokuczliwe,
cichą jutrznię w kościele w Warszawie,
gdzieś tam spędzał godziny szczęśliwe.

Swoją łyżkę na pewno lubieś,
za nią tęsknisz tam w niebie wysoko,
cudną tęczę oglądasz codziennie,
Bożą chwałę ogląda Twe oko.

Kłaniam Ci się, poeto niebieski,
czasem smutny, a czasem wesoły,
o modlitwę Cię proszę codzienną
- ja, Ala z katolickiej szkoły.

Alicja Pawlus

Księżu Janie od biedronki

Księżu Janie od biedronki
Lubią ciebie każde bąki
Te co w łąkach zasiadają
I te w górze co fruują.

My dzieciaki z „podstawówki”
Nie lubimy też klasówki
Ale chętnie posłuchamy
Wierszy księdza napisanych.

To jest dla nas wielka sprawa
I nauka, i zabawa
Że te wiersze od biedronki
Rozweselą każde bąki.

Nasz kochany księżu Janie
Wypełniłeś swe zadanie

Napisałeś tomów wiele
I uczyłeś nas w kościele.

Szymon Fleran

Wiersz dla księdza Jana

Ksiądz Jan lubił biedronki i odmawiał koronki
Każde dziecko lubi słuchać jego wierszyków
Bo są pochwałą przyrody i słowików
Wierszyki o biedronkach i innych żyjątkach
Mają dużo mądrości i dają każdemu ogrom radości.

Szymon Gembarzewski

Nasz Patron

Zamyślony... - kto to taki?
Ktoś w sutannie,
w ręku kartka i długopis.
Myśli, myśli i coś pisze.

To wierszyki dla nas dzieci,
i nie tylko dla nas dzieci -
i dla mamy, i dla taty
i dla babci, i dla dziadka
i dla pani, i dla pana.

Kto tak ładnie,
mądrze pisze?
To nasz ksiądz!
Ksiądz Jan Twardowski!

Martyna Kaproń

Marna poetka

Księżu Janie,
pewnie ze śmiechu pękasz w Niebie,
patrzac, jak się męczę, pisząc wiersz dla Ciebie.
Do Ciebie jak wróble zlatywały się słowa,
a przede mną poezja w mysiej dziurze się chowa!

Nie pomogły w nos dwa prztyczki
ani zeszyt w kratkę,
ani patyki i patyczki...
Moich słów nie chce słuchać kubek nawet jednym uchem.
Wszystkie Muzy na me prośby pozostają głuche.
Księżu Janie,
piszę marne wiersze
i to się od lat nie zmienia,
choć czasem liczę na Twoje duchowe wsparcie,
bo uczę się w szkole Twojego imienia.

Księżu Janie,
Ty wiesz, że w twórczej pracy nie wystarczą chęci najszczerze.
To Ty dla mnie,
a nie ja dla Ciebie
powinieneś nadal pisać wiersze!

Amelia Barszczewska

Dziecko Boże

Człowiek na kształt Boga stworzony,
został przez Niego życiem obdarzony,

każdy bez względu:
na kolor skóry i fryzury,
na pochodzenie i kulturę,
na myśli, słowa oraz czyny,
na to czy biedny jest, czy bogaty,
na to czy grzeczny, czy smarkaty,
na to czy je, czy też wybrzydza,
na to czy miły jest dla matki,
czy nie zapomniał podlać kwiatki,
czy pomógł tacie, gdy potrzeba,
i gdy się babcia na Cię gniewa,

a może też narozrabiałeś,
koledze przykrość wyrządzić chciałeś.

Każdy jest przez Boga umiłowany,
bo Tyś jest Jego córka i syn ukochany.

Wiktor Strachota-Gorzycki,

Który stworzyłeś... królika z marchewką

Podoba mi się królik z marchewką -
Dobrze, że Pan Bóg go stworzył.
Ksiądz Jan o nim w wierszu napisał
I królik na kartce ożył.
Lubię te wiersze co są o stworzeniach
O tym, co widzę dokoła.
Nasz Patron dużo o tym pisał
Z tych wierszy do nas dziś woła.

Oliwia Olszewska

Mój patron

drogi przyjacielu patronie mej szkoły
czytając twe wiersze każdy jest wesoły
z mądrością i z sercem wyszedłeś do świata
a twą poezję podziwiać będziemy przez lata
byłeś cudowną istotą stworzoną przez Boga
uczyłeś jak trudna jest do niego droga
miałeś odwagę wiarą patrzeć na świat
wpajając to dzieciom od najmłodszych lat

pewnością siebie miłością do ludzi
mówiłeś niech się każdy trzyma
pracować nad sobą charakter kształtować
żyć wiarą nadzieją i wszystkich miłować

zapewniałeś zawsze że na wszystko pora
tylko co tu począć gdy ma dusza chora
siaść przy ciepłym piecu i czytać twe wiersze
to chwil dzieciństwa czasy najmilejsze

Aleksander Pieloch

Pod chmurką Księdza Jana

Ptaszki latają po niebie
Tak bardzo blisko Ciebie.
Chciałbym być takim gołębiem -
Poznawać serca głębie.
Porusza mnie kiedy ptaki tak wysoko latają
I moją duszę przenikają.
Moja dusza niczym piórko -
Pod Księdza Jana chmurką-
Wznosi się wtedy wysoko, aż tam, gdzie nie sięga oko.
A potem wracam na ziemię
Posilić się chlebem.

Michał Skonieczny

Dla Księdza Twardowskiego

Ksiądz Twardowski to patron naszej szkoły,
dlatego każdy z nas jest wesoły.
Twoje wiersze powodują uśmiech na twarzy,
a mądry uczeń o nim marzy.
Nawiązywałeś do przyrody,
a my lubimy te przygody.
Modliłeś się do Boga
i wiedziałeś, co to jest trwoga.
My też często się modlimy,
bo w Boga wierzymy.
Dziękuję Ci za to, że byłeś,
za piękne wiersze, które tworzyłeś.

Pomagasz mi kochać ludzi
i wcale mnie to nie nudzi.
Uczysz mnie, jak obcować z Bogiem i lubić przyrodę,
jak sobie radzić w niepogodę.
Stworzenia, o których pisałeś:
biedronki i ważki- Ty je kochałeś...
Nauczyłeś mnie miłości do drugiego człowieka,
a miejscem wiedzy o Tobie jest nasza szkolna biblioteka.
Szukam wiary, ufności życzliwości,
w Twojej poezji znalazłam te wszystkie wartości.
Twoje wiersze są pełne ciepła i ufności,
dostarczają mi wiele radości.
Zrozumiałam, gdzie szukać odpowiedzi
na najważniejsze i najtrudniejsze pytania,
a twoja poezję zaczynam czytać już od śniadania.
Pomagasz mi zrozumieć sens życia i radość istnienia
Oraz nieuchronność ludzkiego cierpienia.
Za to wszystko Ci dziękuję
I Twą poezję dalej studiuję.

Anna Getter